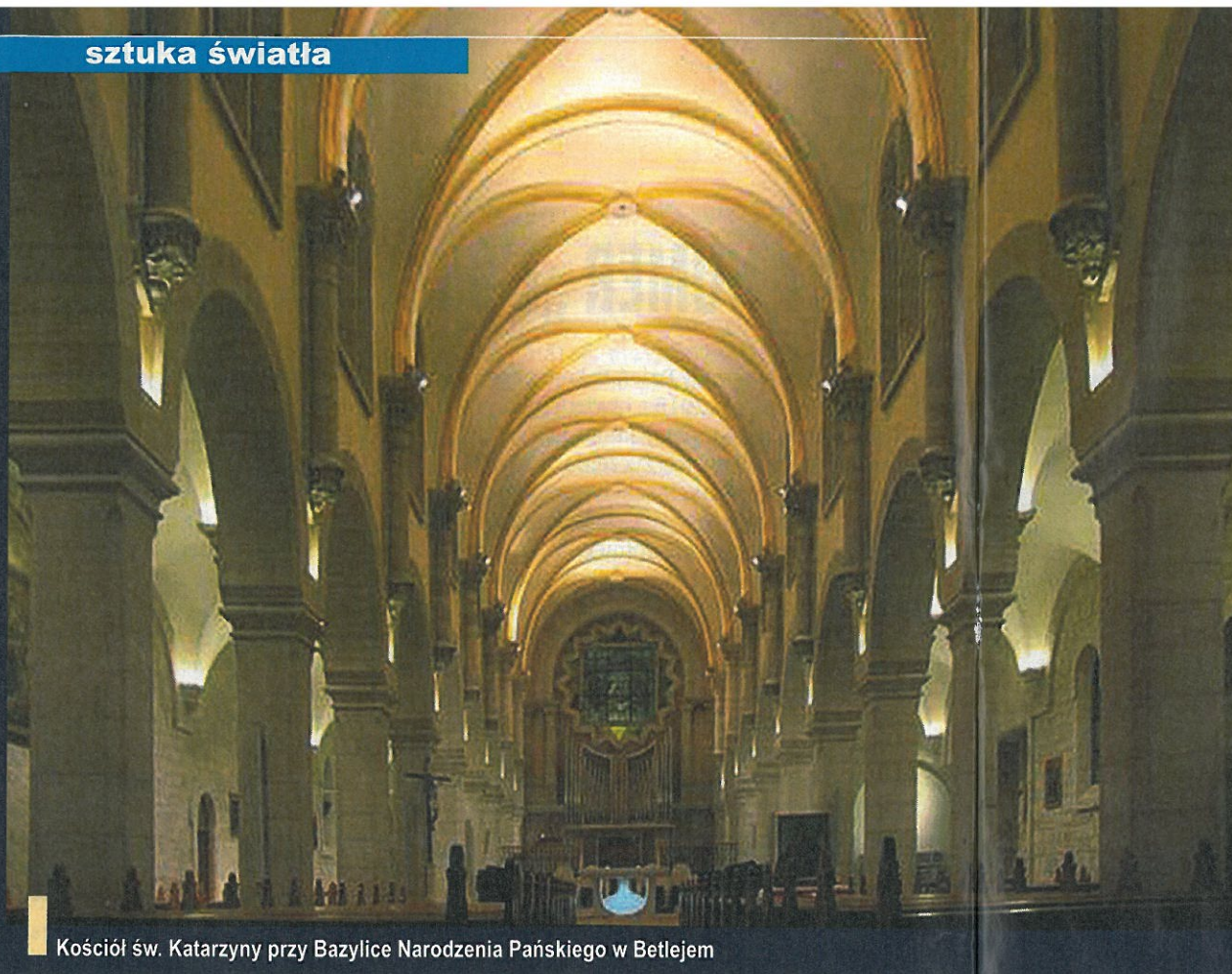


Firma Elektroinstal z Miechowa od kilku lat dokonuje w Ziemi Świętej rzeczy niezwykłych. Powiedzieć, że zajmuje się oświetleniem najważniejszych dla chrześcijan świątyń, to za mało

POLACY ILUMINUJĄ ZIEMIĘ ŚWIĘTĄ



Kościół św. Katarzyny przy Bazylice Narodzenia Pańskiego w Betlejem



Ogród Getsemani w Jerozolimie

KATARZYNA WOYNAROWSKA

Przy dzisiejszym stanie techniki oświetlenie często oznacza modelowanie przestrzeni światłem, wydobywanie detali architektury, tworzenie nowych wrażeń, które w przestrzeni sakralnej potrafią przeobrazić się w duchowe przeżycia. Dokonania firmy Elektroinstal z Miechowa budzą zachwyt w dalekim Izraelu. Efekty jej pracy można podziwiać m.in. w Betlejem, Jerozolimie, Nazarecie, a nawet na Cyprze, gdzie w kwietniu 2014 r. dla o. dr. Jerzego Kraja OFM, wikariusza generalnego Patriarchy Jerozolimskiego w Nikozji, została wykonana iluminacja kaplicy pw. św. Elżbiety w Kyrenii.

Światło dla Betlejem

Początek misji firmy Elektroinstal w Ziemi Świętej miał miejsce w roku 2009. – Wówczas rozpoczęły się prace przy odnowieniu kościoła św. Katarzyny Aleksandryjskiej, przylegającego do Bazyliki Narodzenia w Betlejem – wspomina Stanisław Osmenda, właściciel firmy Elektroinstal. Była to odpowiedź na apel ówczesnego gwardiana o. Jerzego Kraja, który na falach Radia Maryja prosił o pomoc w odnowieniu świątyni w Betlejem. Zależało mu głównie na zmianie oświetlenia, ponieważ – jak napisał w apelu – „lampy w kościele pasują raczej do wyposażenia hali fabrycznej czy dworca”. Apel dotarł

do polskiego zwierzchnika Zakonu Rycerskiego Świętego Grobu Bożego w Jerozolimie komandora Karola B. Szlenkiera, który zwrócił się do członka Zakonu – Stanisława Osmendy, właściciela wspomnianego już Elektroinstal, aby włączył się w tę szlachetną akcję. Stanisław Osmenda, który jest mieszkańcem Miechowa, gdzie w roku 1163 swoją misję rozpoczęli bożogrobcy, nie tylko zgodził się na „współudział”, ale nawet zaoferował darmowe wykonanie pracy. Uważał, że bycie członkiem Zakonu Rycerskiego Świętego Grobu Bożego w Jerozolimie jest wezwaniem do szczodrości wobec duchowej ojczyzny wszystkich wyznawców Chrystusa.

Projekt nazwano „Światło w Betlejem”, a do jego realizacji doszło dzięki sprzymierzeniu się wielu szlachetnych ludzi. O. Paschalis Kwoczała, komisarz Ziemi Świętej na całą Polskę, kupił pracownikom bilety na samolot do Izraela, a firma Macieja Knutela z Krakowa zgodziła się wymalować cały kościół w Betlejem. I tak w początkach listopada 2009 r. pojawiła się w Betlejem brygada elektryków i malarzy z Polski. W ciągu 3 tygodni wykonali ogromną pracę. Ekipa pracowała niemal bez wytchnienia, nawet zarywając noce. 28 listopada dzieło odnowienia kościoła zostało ukończone. O. Jerzy Kraj wspomina, że widok odnowionego kościoła wywołał zachwyt

wszystkich uczestników podczas uroczystego ingresu Kustosza Ziemi Świętej. Dlatego, jak podkreśla, „wobec wolontariuszy i ich pracodawców mamy modlitewny dług”.

Iluminacje kościołów w Nazarecie i w Jerozolimie

Do Ziemi Świętej ekipa polskich elektryków powróciła w 2013 r. Od 10 stycznia do 24 marca 2013 r. firma Elektroinstal wykonywała iluminację kościoła św. Józefa w Nazarecie oraz kościoła Najświętszego Zbawiciela w Jerozolimie przy głównej siedzibie franciszkańskiej Kustodii Ziemi Świętej. W trakcie prac do firmy Elektroinstal dołączyła firma konserwatorska Aleksandra Piotrowskiego z Krakowa, która naprawiała i uzupełniała ubytki malarskie. – Franciszkanie, którzy są bardzo dumni z osiągniętych efektów, nazywają teraz ich kościół „piękną katedrą” – wspomina p. Stanisław. Do współpracy zaproszono też najwybitniejszych architektów światła – Antoniego Słabonia z Krakowa i Marcina Węsierskiego z Warszawy. Wsparcia duchowego i modlitewnego udzielali wspomniany o. Jerzy Kraj oraz inni polscy franciszkanie: o. dr Dobromir Jasztal – wikariusz Kustodii Ziemi Świętej, o. Antoni Szlachta, pracujący w Bazylice Getsemani, o. dr Seweryn Lubecki, o. Franciszek Wiater

z Ain Karem. Polscy elektrycy serdecznie wspominają siostry elżbietanki – s. Szczepanę z Betlejem i s. Różę z nowego Domu Polskiego. Pamiętają o Palestyńczykach z Betlejem, wśród których jest Roni Tabash, znany wszystkim Polakom artysta ze sklepu z pamiątkami. To dzięki tym osobom, ich modlitwie i współpracy firma z Miechowa mogła wykonać swe dzieła oraz podjąć nowe prace w Ziemi Świętej.

Ostatni etap tych prac był związany z pielgrzymką papieża Franciszka do Ziemi Świętej w maju 2014 r. Z tej okazji polscy elektrycy zainstalowali nowoczesne oświetlenie w Bazylice Getsemani, zwanej również Bazyliką Narodów, ze względu na pochodzenie donacji z różnych stron świata, dzięki którym franciszkanie zdołali ukończyć tę świątynię. W absydie świątyni znajduje się mozaika przedstawiająca modlitwę Chrystusa w Ogrodzie Oliwnym. Po bokach widnieją dwie inne mozaiki ufundowane przez Irlandczyków i stacjonujących w Palestynie w czasie II wojny światowej żołnierzy polskich. Jedna przedstawia pocałunek Judasza, druga zaś – scenę pojmania Jezusa. Polscy elektrycy dołączyli do grona fundatorów i mogą się cieszyć, gdyż iluminacja wydobyła piękno ozdobionego mozaikami wnętrza Bazyliki Narodów. Kunszt i profesjonalizm polskich wolontariuszy widać najlepiej właśnie na kamiennych blokach Bazyliki Getsemani – nie ma bowiem na murach świą-

tyni najmniejszych śladów ich działalności. W tym kościele papież Franciszek spotkał się z kapłanami, osobami konsekrowanymi i seminarzystami z Ziemi Świętej. Dziełem polskiej firmy jest także zachwycające oświetlenie Ogródu Oliwnego. Dzięki temu można wydobyć dramaturgię modlitwy Jezusa w Ogrodzie Oliwnym w przeddzień Męki na Krzyżu. Należy zaznaczyć, że w obu miejscach można było pracować tylko nocami, by w dzień nie przeszkadzać pielgrzymom.

Po zakończeniu prac w Jerozolimie polscy elektrycy wrócili do Nazaretu, aby podjąć prace przy Bazylice Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny, będącej jednym z trzech najważniejszych miejsc dla chrześcijan w Ziemi Świętej. Odwiedzają ją tłumy pątników z całego świata. Modlili się w niej papież: bł. Paweł VI, św. Jan Paweł II i Benedykt XVI. Bazylika Zwiastowania okazała się obiektem bardzo trudnym do oświetlenia ze względu na stosunkowo niski dolny kościół zbudowany wokół groty domu Maryi. W górnym kościele wyzwaniem dla iluminacji są niepowtarzalne mozaiki z postaciami Matki Bożej, tak aby odbiorca mógł w pełni docenić kunszt mistrzów tworzących te dzieła. Ogromnym wyzwaniem okazało się oświetlenie koronkowo zdobionej kopuły, która przedstawia odwrócony kwiat lilii – obecnie widok na nią jest zachwycający. Niejako przy okazji firma

z Miechowa na zewnątrz bazyliki wykonała oświetlenie drogi procesyjnej oraz oświetliła plac nad grotami. Skala trudności w wykonaniu oświetlenia w Bazylice Zwiastowania jeszcze bardziej każe być dumnym z osiągnięć polskich elektryków w Ziemi Świętej.

Misja zakonu zobowiązuje

Ziemia Święta jest duchową ojczyzną nas wszystkich, piątą Ewangelią, miejscem niezwykłym. Jesteśmy dumni, że w opiece nad nią swoje zasługi mają także Polacy, a wśród nich członkowie Zakonu Rycerskiego Świętego Grobu Bożego w Jerozolimie. Misja zakonu, którego sensem istnienia i działania jest troska o miejsca święte w Ziemi Jezusa stanowi inspirację dla takich ludzi, jak komandor Stanisław Osmenda i jego pracownicy, aby miejsca te były należycie chronione i odnawiane. Dzięki inwencji, pasji i oddaniu dam i kawalerów tego zakonu udaje się ocalić od zniszczenia przybytki liczące czasem tysiące lat. Należy podkreślić, że dzieła dokonane w Ziemi Świętej wpisują się w jubileusz 850-lecia sprowadzenia stróżów Grobu Bożego do Miechowa i stanowią dar polskich bożogrobców dla Ziemi Świętej. Pamiętajmy o tym, zwłaszcza w okresie świąt Bożego Narodzenia, gdy wszyscy patrzymy w kierunku Betlejem.